

Wyrok z dnia 28 września 2001 r.

WA 26/01

płk Edward Matwijów (przewodniczący) płk Marian Buliński

ppłk Józef Dołhy (sprawozdawca)

Diana Kazimierska (protokolant)

Sąd Najwyższy - Izba Wojskowa na rozprawie przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej ppłka J.Ż., po rozpoznaniu w dniu 28 września 2001 r. sprawy ppłka R.K., oskarżonego z art. 343 § 1 KK z powodu apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego, od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 19 lipca 2001 r., sygn. akt (...):

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
- 2) obciąża oskarżonego kosztami sądowymi postępowania odwoławczego, w tym opłatą za drugą instancję w wysokości 15 zł.

Uzasadnienie

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 19 lipca 2001 r. uznał ppłka R.K. za winnego tego, że "będąc zwolnionym decyzją Ministra Obrony Narodowej nr 1900 z dnia 13.10.1999 r. z zajmowanego stanowiska służbowego - kierownika sekcji poboru i uzupełnień i wyznaczonym na stanowisko służbowe - kierownika sekcji administracji rezerw oficerskich i chorążych w WKU Ś., a następnie na podstawie tej decyzji wyznaczony rozkazem nr (...)/99 z dnia 13 grudnia 1999 r. Wojskowego Komendanta Uzupełnień w Ś. na to stanowisko, odmówił jego objęcia i pełnienia na nim służby", to jest popełnienia przestępstwa określonego w art. 343 § 1 KK i przy zastosowaniu art. 320 KK odstąpił

od wymierzenia kary oskarżonemu.

Od tego wyroku złożył apelację obrońca oskarżonego zarzucając "obrazę prawa materialnego, tj. art. 343 § 1 KK, wynikającą z niewłaściwego zastosowania go do zachowania się oskarżonego odmawiającego objęcia stanowiska niższego od zajmowanego, w sytuacji kiedy nie stanowiło to odmowy wykonania rozkazu". W konkluzji, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wojskowy Sąd Okręgowy w P., rozpoznając ponownie sprawę, przeprowadził wszystkie niezbędne dowody i na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, w tym także dotyczące kwestii niezdolności oskarżonego do pełnienia zawodowej służby wojskowej, wykonując tym samym zalecenia sądu odwoławczego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 marca 2001 r., sygn. akt (...).

Autor apelacji, nie kwestionując ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, przedstawia - na poparcie podniesionego zarzutu rażącej obrazy prawa materialnego - własną, odmienną wykładnię przepisów ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz przepisów wykonawczych. Tymczasem sąd orzekający dokonał prawidłowej interpretacji przepisów pragmatyki służbowej, trafnie wskazując, że podjęta przez Ministra Obrony Narodowej decyzja personalna dotycząca oskarżonego oraz wydany w celu wykonania tej decyzji rozkaz Wojskowego Komendanta Uzuppełnień w Ś. z dnia 13 grudnia 1999 r., mają pełne uzasadnienie w przepisach ustawy z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. z 1997 r. Nr 10, poz. 55 ze zm.) oraz Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 19 grudnia 1996 r. w sprawie służby wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. z 1997 r. Nr 7,

poz. 38 ze zm.).

Poza sporem jest, że zajmowane przez oskarżonego w WKU w Ś. stanowisko kierownika sekcji poboru i uzupełnień zaszeregowane było jako stanowisko służbowe o stopniu etatowym podpułkownika. Dokonana w 1995 r. nowelizacja ustawy pragmatycznej wprowadziła dla zajmowania stanowiska służbowego o stopniu etatowym podpułkownika wymóg ukończenia Akademii Obrony Narodowej albo studiów wyższych w akademii wojskowej (równorzędnej szkole lub uczelni niewojskowej) - art. 35 ust. 2 pkt 3 lit. c, art. 35 ust. 3 ustawy. W myśl przepisów rozporządzenia wykonawczego z dnia 19 grudnia 1996 r. oficerów, którzy w dniu wejścia w życie rozporządzenia, tj. 12 lutego 1997 r., pełnili obowiązki na zajmowanych stanowiskach służbowych w rozumieniu przepisów dotychczasowych, można było pozostawić na tych stanowiskach do czasu uzupełnienia wymaganych kwalifikacji lub też powstania możliwości wyznaczenia na stanowisko odpowiadające ich aktualnym kwalifikacjom, nie dłużej jednak niż do dnia 31 grudnia 1998 r.

W świetle tej regulacji nie sposób przyjąć, jak sugeruje to autor apelacji, że w przepisach znowelizowanej pragmatyki służbowej zawarto konstrukcję zachowania praw nabytych. Zatem, w sytuacji gdy oskarżony nie spełnił wymogu uzupełnienia kwalifikacji, wydanie decyzji o wyznaczeniu go na stanowisko odpowiadające jego aktualnym kwalifikacjom, tj. na stanowisko kierownika sekcji administracji rezerw oficerskich i chorążych WKU w Ś. (zaszeregowanie etatowe mjr/ppłk), znajdowało pełne umocowanie w przepisie art. 36 ust. 4 pkt 1 pragmatyki, znowelizowanym ustawą z dnia 31 lipca 1997 r. o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz ustawy o wyższym szkolnictwie wojskowym (Dz.U. Nr 107, poz. 688), przewidującym wprost, że żołnierza zawodowego zwolnionego ze stanowiska służbowego na podstawie przepisów m.in. art. 36 ust. 2 pkt 4

ustawy pragmatycznej, a więc w wypadku nie spełnienia wymagań co do kwalifikacji niezbędnych na zajmowanym stanowisku służbowym, można wyznaczyć na niższe stanowisko służbowe. Apelacja kwestionuje możliwość wyznaczenia oskarżonego na inne - niższe stanowisko służbowe, wywodząc, że do podjęcia takiej decyzji wymagana była zgoda oskarżonego. Sąd pierwszej instancji trafnie wykazał, że pisemna zgoda żołnierza wymagana jest dla zupełnie innych przypadków, mianowicie sytuacji przewidzianych w art. 36 ust. 1 pkt 2-4 ustawy, które w wypadku oskarżonego nie miały miejsca.

Reasumując, sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że w wypadku oskarżonego ppłka R.K. zachowane zostały wszystkie merytoryczne i formalne wymogi prawne do wydania decyzji personalnej przez Ministra Obrony Narodowej i rozkazu przez Komendanta WKU w Ś. Rozkaz z dnia 13 grudnia 1999 r. miał pełne podstawy prawne, jego treść była jasna i jednoznaczna, zatem odmowa wykonania tego rozkazu wyczerpuje ustawowe znamiona przestępstwa określonego w art. 343 § 1 KK. Oskarżony znał wszelkie uwarunkowania faktycznoprawne podjętej wobec niego przez Ministra Obrony Narodowej decyzji personalnej, zatem kwestionowanie przez niego, a tym bardziej odmowa wykonania rozkazu przełożonego, wydanego w celu wprowadzenia w życie tej decyzji, jednoznacznie świadczy o umyślności działania oskarżonego. Apelacja, poza gołosłownym negowaniem trafności oceny sądu pierwszej instancji, nie przytacza żadnych racjonalnych argumentów, które mogłyby podważyć zasadność przyjęcia umyślności działania oskarżonego.

Sąd pierwszej instancji udzielił oskarżonemu daleko idącej koncesji przy stosowaniu zasady tłumaczenia wątpliwości na korzyść, bowiem w sytuacji gdy z orzeczenia OWKL we W. z dnia 8 lutego 2001 r. wynikało, że inwalidztwo oskarżonego, powodujące trwałą niezdolność do zawodowej służby wojskowej, zaistniało od lutego 2001 r., przyjął, że w

chwili popełnienia przypisanego mu czynu, tj. 13 grudnia 1999 r., istniały podstawy do uznania oskarżonego za trwale niezdolnego do służby wojskowej. Ustalenie to stanowiło dla sądu podstawę do potraktowania oskarżonego jako żołnierza - sprawcę przestępstwa stricte wojskowego, który w chwili czynu był niezdolny do służby wojskowej w rozumieniu art. 320 KK, a tym samym - przy uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa określonego w art. 343 § 1 KK - do odstąpienia od wymierzenia kary.

Podzielając stanowisko sądu pierwszej instancji, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy, dlatego też zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 KPK.